

Złapali piromana

Data publikacji: 17.07.2009 19:25

□

Stróże prawa z Wisły zatrzymali sprawcę podpalenia garażu, do którego doszło na terenie Istebnej. Piromanowi grozi teraz 10 lat pozbawienia wolności.

- W czwartek około południa, wiślańscy stróże prawa, zostali powiadomieni przez straż pożarną, że w Istebnej doszło do pożaru garażu. Na miejscu podczas wstępnych oględzin ustalono, że pożar zainicjował nieznany sprawca, używając łatwopalnej cieczy. Dzięki czujnym sąsiadom, którzy wcześniej zauważyli wydobywający się dym, pożar udało się ugasić, kiedy nie zdążył się jeszcze rozprzestrzenić. Garaż znajdował się w budynku mieszkalnym, ale podczas pożaru domowników w nim nie było. Piroman był widziany przez świadków, którzy policjantom podali dość szczegółowy rysopis. To pozwoliło na szybkie zatrzymanie podpalacza. Okazał się nim być 57-letni mieszkaniec Istebnej - relacjonuje asp. sztab. Ireneusz Brachaczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. W chwili zatrzymania sprawca był nietrzeźwy (2,5 promila). Prokurator zastosował wobec sprawcy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Za spowodowanie niebezpieczeństwa pożaru grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

KOD